

50 kandydatów do drużyny NRF na IX Wyścig Pokoju

W SRÓD-18 państw, jakie dotychczas zgłosiły się do IX Wyścigu Pokoju jest Niemiec, Republika Federalna. Kolarze NRF wezmą udział w naszym Wielkim Wyścigu po raz pierwszy.

Zgłoszenie NRF do Wyścigu Pokoju wywołało oburzenie zainteresowanych na terenie Niemiec zachodnich. Świadczy o tym choćby fakt, że do Związku Kolarskiego NRF zgłosił się ponad 50 kolarzy — a m. in. szosowy mistrz NRF, Loy — z prośbą, aby wzięto ich pod uwagę przy ustalaniu składu zespołu reprezentacyjnego na IX Wyścig Pokoju na trasie Warszawa — Berlin — Praga.

Polscy kolarze startują w Paryżu

Trojka kolarzy polskich — Hałasik, Paradowski, Ostak — wzięła udział w międzynarodowym wyścigu przełajowym w dniu 4 marca. Będzie to V Critérium Marini (na dystansie zamkniętym 22 km) w kategorii 15-20 lat (do 5,5 km), organizowane z okazji 75-lecia Francuskiej Federacji Kolarskiej.

Delegaci Polski udali się na Kongres UCI

W niedzielę 4 marca w Paryżu odbył się Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI). Polskie reprezentacje były: Jędrzej i red. W. Gołębiewski, którzy opuścili Warszawę w dniu 28 bm.

Czechosłowacki trener rugby w Warszawie

Jedną z najlepszych trenerów czechosłowackich w rugby i wieloletni reprezentant CSR A. Zeda przybył do Warszawy, aby zapoznać się z polskimi trenerami i metodami trenunku i zasadami gry w rugby.

A. Zeda ma 49 lat, ale jeszcze do zeszłego roku grał w zespole Dynamo Praha (II miejsce w lidze), którego jest obecnie trenerem. A. Zeda poprzedził w AWF w Warszawie kurs instruktorów i sędziów, na którym powołano 59 kandydatów do kadry krajowej. Kurs odbył się w dniach 2-22 marca.

Nie szukajmy zbawienia w reorganizacji

Kadry, w.f. w szkole i finanse to kluczowe problemy naszego sportu

SZEROKA dyskusja, jaka rozgorzała na łamach Olsu Pracy, Stendardu Młodych i Przeglądu Sportowego — nie jest zjawiskiem przypadkowym, ale wyznika z narastania nieprawidłowości w rozwoju naszego ruchu sportowego i z chęcią naszego ogółu ich rozwiązania.

Najwięcej głosów atakuje słabość naszych form organizacyjnych, dopatrując się w nich hamulców w realizacji powszechnej kultury fizycznej.

Jeżeli chcielibyśmy zwrócić uwagę na kilka innych problemów.

M OIM zdaniem na czoło wysuwa się w naszej sprawie, jak i zresztą wszędzie, sprawa kadr, ich doboru i wychowania.

W Polsce Ludowej nie umiemy porządnie sobie zająć sprawą wychowania nowych kadr kultury fizycznej. Brak troski o wychowanie aktywnych działaczy kultury fizycznej, nie kierowanie tym procesem, hamował po prostu wzrost kadr. Brak prawidłowej polityki w awansowaniu uzdolnionych młodych działaczy wywołał czarny obraz zniechęcenia i powodował odusławianie się ich od pracy.

Także w stosunku do wielu starszych działaczy (choćby z najlepszymi tradycjami przedwojennego sportu robotniczego) stosowano metody będące w absolutnej sprzeczności z dobrem sprawy, z troską o przydatność ich do współdziałania o wykorzystanie ich wieloletnich doświadczeń.

W ten sposób nie tylko nie pomazano nowych kadr, ale wyszczerzbiono szeregi starszych. Pewna poprawa na tym odcinku przyniósł zmieniłony ostatnio stosunek kierownictwa KKF-ów do sekcji społecznych. Jest to jednak dopiero pierwszy krok. Jest to jeszcze o wiele za mało.

Na przeszkodzie wielu lat miażdżymy dużo komendowania, liczenie wypadki nie liczenia się z opinią aktywnych.

Wynikało to m. in. z braku przestrzegania zasady kolegialnego kierownictwa. Dodajmy jednak zaraz, że powoływały kolegiaty były bardzo przypadkowe.

Kolegialne kierownictwo na przykład w zrzeszeniu rozważało było pod kątem zabezpieczenia w radach zrzeszenia przedstawicieli z poszczególnych związków zawodowych. Członkowie prezydiów poszczególnych rad zrzeszeń.

szef delegatów mechanizmami przesłania zwrócić uwagę na problematykę sportową nie na posiedzeniach sekcji, ale na posiedzeniach tych instancji. Jak w takich warunkach można kolegiatnie, naprawdę kolegiatnie i rozumnie kierować działalnością organizacji sportowej?

Znaczenie fachowości kadr podkreślał w naszym tygodniku zawsze i wszędzie. Są jednak dwie dziedziny, na których prawie wszyscy się zgadzają. Nieestetyka i druga obok medycyny jest sport. W medycynie nie powoduje to niebezpieczeństwa dla zdrowia, że lekarz może tylko ludzi z patencem — natomiast uprawianie lekarskich nie otrzymującej pomocy, w sporcie zaś niesiegro jest odwrotnie.

O WIELKIE trudności wstępują do dorosłych na dziecko wstępują do szkoły.

Cheśmy powszechnie kultury fizycznej, chcemy wysokoego poziomu sportu, a nie chcemy czy nie chcemy stworzyć właściwych warunków dla wychowania fizycznego w szkołach podstawowych.

Na nie wszystkie nasze wysiłki w zrzeszeniach, na nie prace KKF-ów, sekcji społecznych i młodzieży, jest działaniem wstecz, jest gubieniem czasu, nie docieraniem pracy i wysiłków określonej grupy ludzi.

Czy jednak przez ostatni okres kilku lat sami nie stworzyliśmy takiej sytuacji, w której brak środków stwierdza się przez nas bardzo subiektywnie. Subiektywnie, bo nie jest to tylko i wyłącznie kwestia braku pieniędzy, ale przede wszystkim braku woli i polityki.

Doziliśmy do tego, że w masie spraw nie wiemy już, czy dane potrzeby są rzeczywiście istotne. Na pewno wiemy o nich tylko, że są pilne.

Czy trudne warunki finansowe są w tej sytuacji zjawiskiem obiektywnym, kierownictwo rozdzielając środki choćby w jednym zrzeszeniu?

Na przykład na wyprawę na wyprawę do kolarzy, którzy nie mają pieniędzy, nie wyjdą i na co wyjdą. Myślę tu o „Starcie”.

W tym trudnym warunkach finansowych w tej sytuacji zjawiskiem obiektywnym, kierownictwo rozdzielając środki choćby w jednym zrzeszeniu?

Na przykład na wyprawę na wyprawę do kolarzy, którzy nie mają pieniędzy, nie wyjdą i na co wyjdą. Myślę tu o „Starcie”.

W czasie dyskusji prowadzonej wśród uczestników jednego z kursów

Włodzimierz Gołębiewski

(5)

Wyprawa pod piramidy

M OJE perypetie telefonem, z których jedną opisałem w poprzednim odcinku, dają się jednak dopiero po rozpoczęciu wyjazdu. Człowiek w Kairze na start byłem w doskonałym nastroju, nie przeczuwałem trudności. Z dużym, też zainteresowaniem przystąpiłem do oglądania sportowego życia Kairu, zacząłem zwiedzać różne kluby sportowe.

Na następne kilka generalnie uwagi: kluby te mają w swojej dziedzinie działalności wyraźną przewagę nad naszymi. U nas jak mi się zdaje, uczyniono z kół sportowych ledwie awaryjne sposoby, w których starszy pan skaczący w dal powiększa trzy i pół metra, czuje się bardzo podje.

Minęła taka trawa do chwili, gdy na placu boju pozostaje tylko dwóch finalistów.

A gołębie, które uniknęły zęba, którym udało się uciec przed strzałami? Znaczenie obywateli tych ptaków i wiecie, iż zawsze wracają do swego gołębnika. Tak samo czynią biedne gołębie „Egyptian Shooting Club”. Wracają do gołębników klubowych i nasłuchują, lub w kilka dni potem, wysłuchane są znów z dołu, by stać się celem dla wyborowych strzelców.

Nieustanny huk strzałów, tak piosenka gołębia i luno piosenka, nie wywoływał jednak o drwito, żadnych efektów na wronach, krzątających wprawdzie w bezpiecz-

townie będzie w Sztokholmie. Tak się u nas ostatnio złożyło, iż największe sukcesy osiągamy, nie w sporcie, które nie weszły do olimpijskiego programu.

— Nigdy za rządów królewskich państwo nie dało ani pióra na sport — mówi dalej pan Tewfik Helmi. — Obecnie dzięki temu, iż rząd rewolucyjny docenił znaczenie masowej kultury fizycznej, otrzymaliśmy pierwszą subwencję państwową w 1956 roku na rok budżetowy. Z tego tej 25.000 funtów przeznaczonych na budowę sportowych obiektów na wsiach, resztę podzieliła między federacje sportowe.

Należy Związek Piłki Nożnej nie otrzymał żadnej dotacji. Jest najbogatszym związkiem, na jego imprezy międzynarodowe przyjeżdżają najwięcej ludzi, musi więc sam dawać sobie radę. Innym federacjom (ogółem oddzielnym) 25) przyznawaliśmy dotacje, za ileż z tego, jak planujemy ich dalszy rozwój. Dla przykładu należały nam bardzo na rozwój lekkoatletyki, przyznaliśmy więc tej federacji 4.000 funtów, podczas gdy inne otrzymały średnio od 3.000 do 2.000 funtów.

— A jak rozwiązuje problem kadr trenerskich?

— Staraliśmy się sprowadzić z zagranicy z tych krajów, w których dany sport szczególnie się rozwija, czołowych trenerów, oferując im zresztą bardzo dobre warunki finansowe. Przeciętnie płacimy im miesięcznie 125 funtów. (Jest to bardzo wysokie uposażenie, biorąc pod uwagę uposażenie profesorów uniwersyteckich). Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

— Jacy cudzoziemcy pracują już w naszym sporcie?

— Trenerami lekkoatletów są Amerykanin oraz Szwed, pływak — Węgier, wioślarz — Szwajcar, szermierz — 1 Włoch i 1 Francuz, tenisista — 2 Włochy i 1 Hindus oraz wioślarz — Anglik. Wyślijmy powołanie o trenerach boksu i kolarstwa, może w tej sprawie zwrócimy się do polskich władz sportowych, gdyż wiemy, iż te dyscypliny sportu są u nas popularne i silne.

Po krótkiej pogawędce robimy małą przechadzkę po lokalnym Egipskim Komitecie Olimpijskim, w którym również mają swe biura liczne federacje sportowe. Widać, że w Egipcie sport jest bardzo popularny. Dla przykładu nauczyciel w szkole średniej otrzymuje miesięcznie 10 funtów — przyp. autora).

Tenis polski może wyjść z impasu jeżeli zrewidujemy stosunek do juniorów



Najlepszy polski junior tenisowy Zennegh Fot. — E. Frankowiak

W DALSZYM ciągu rozważań, związanych z „meczem tenisowym” w Warszawie — Kopenhadze, zajmujemy się niektórymi innymi problemami, znajdującymi się poza zasięgiem ogólnego rozważań. W kwestii spotkania w Pucharze Davis z Austrią, która już od dłuższego czasu jest przedmiotem dyskusji.

Niewątpliwie w chwili obecnej, drugą obok Malinowskiego, ale jednocześnie jednym tenisistą, z którym można liczyć, jest Andrzej Zennegh (Górnik Silesiński), mający nad Niemcem przewagę wieku (leci o 5 lat młodszy od niego). Gdyby Zenneghowi udało się dotrzeć do finału, postawilibyśmy go na meczu z Austrią, który może być dla niego wielką szansą na umiarów w grze, przed Malinowskim.

Szkoda wielka, że ten młody chłopiec nie potrafi lecieć się ruszać na korcie. Należy radiocę, i acie zastanowić się nad tym, jakiego gimnastykę rytmiczną, a i nawet białową, żeby poprawić pracę jego nóg.

Isza na marginesie trenunku Zennegha zaznaczyć, że nieprawdopodobnie nieskrępowalność i obłędność cechuje w dalszym ciągu naszego reprezentanta. Dorywczy trening raz lub 2 razy w tygodniu z Nistrolem — to stanowczo

za mało. Mając pod bokiem krótką piłkę i niedługo sporting partnera w osobie Marcina Zennegh uprawia z musu, post treningowy tylko dlatego, że na treningu w Górnika, a hala gimnastyczna w Pucharze Davis z Austrią, która już od dłuższego czasu jest przedmiotem dyskusji.

Wielomistrz Polski juniorów został na 1958 r. Gruszczyński z Częstochowy i Budowlanych z Wrocławia. W Górnika jest także jeden z najlepszych graczy w kraju, ale niewiele o nim wiadomo. W Górnika jest także jeden z najlepszych graczy w kraju, ale niewiele o nim wiadomo.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy zastawieniu tej czołówki najmłodszym bojującym w Warszawie — Kopenhadze, zajmujemy się niektórymi innymi problemami, znajdującymi się poza zasięgiem ogólnego rozważań. W kwestii spotkania w Pucharze Davis z Austrią, która już od dłuższego czasu jest przedmiotem dyskusji.

Niewątpliwie w chwili obecnej, drugą obok Malinowskiego, ale jednocześnie jednym tenisistą, z którym można liczyć, jest Andrzej Zennegh (Górnik Silesiński), mający nad Niemcem przewagę wieku (leci o 5 lat młodszy od niego). Gdyby Zenneghowi udało się dotrzeć do finału, postawilibyśmy go na meczu z Austrią, który może być dla niego wielką szansą na umiarów w grze, przed Malinowskim.

Szkoda wielka, że ten młody chłopiec nie potrafi lecieć się ruszać na korcie. Należy radiocę, i acie zastanowić się nad tym, jakiego gimnastykę rytmiczną, a i nawet białową, żeby poprawić pracę jego nóg.

Isza na marginesie trenunku Zennegha zaznaczyć, że nieprawdopodobnie nieskrępowalność i obłędność cechuje w dalszym ciągu naszego reprezentanta. Dorywczy trening raz lub 2 razy w tygodniu z Nistrolem — to stanowczo

za mało. Mając pod bokiem krótką piłkę i niedługo sporting partnera w osobie Marcina Zennegh uprawia z musu, post treningowy tylko dlatego, że na treningu w Górnika, a hala gimnastyczna w Pucharze Davis z Austrią, która już od dłuższego czasu jest przedmiotem dyskusji.

Wielomistrz Polski juniorów został na 1958 r. Gruszczyński z Częstochowy i Budowlanych z Wrocławia. W Górnika jest także jeden z najlepszych graczy w kraju, ale niewiele o nim wiadomo. W Górnika jest także jeden z najlepszych graczy w kraju, ale niewiele o nim wiadomo.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy zastawieniu tej czołówki najmłodszym bojującym w Warszawie — Kopenhadze, zajmujemy się niektórymi innymi problemami, znajdującymi się poza zasięgiem ogólnego rozważań. W kwestii spotkania w Pucharze Davis z Austrią, która już od dłuższego czasu jest przedmiotem dyskusji.

Niewątpliwie w chwili obecnej, drugą obok Malinowskiego, ale jednocześnie jednym tenisistą, z którym można liczyć, jest Andrzej Zennegh (Górnik Silesiński), mający nad Niemcem przewagę wieku (leci o 5 lat młodszy od niego). Gdyby Zenneghowi udało się dotrzeć do finału, postawilibyśmy go na meczu z Austrią, który może być dla niego wielką szansą na umiarów w grze, przed Malinowskim.

Szkoda wielka, że ten młody chłopiec nie potrafi lecieć się ruszać na korcie. Należy radiocę, i acie zastanowić się nad tym, jakiego gimnastykę rytmiczną, a i nawet białową, żeby poprawić pracę jego nóg.

Isza na marginesie trenunku Zennegha zaznaczyć, że nieprawdopodobnie nieskrępowalność i obłędność cechuje w dalszym ciągu naszego reprezentanta. Dorywczy trening raz lub 2 razy w tygodniu z Nistrolem — to stanowczo

za mało. Mając pod bokiem krótką piłkę i niedługo sporting partnera w osobie Marcina Zennegh uprawia z musu, post treningowy tylko dlatego, że na treningu w Górnika, a hala gimnastyczna w Pucharze Davis z Austrią, która już od dłuższego czasu jest przedmiotem dyskusji.

Wielomistrz Polski juniorów został na 1958 r. Gruszczyński z Częstochowy i Budowlanych z Wrocławia. W Górnika jest także jeden z najlepszych graczy w kraju, ale niewiele o nim wiadomo. W Górnika jest także jeden z najlepszych graczy w kraju, ale niewiele o nim wiadomo.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy swobodnych, zwinnych, bardzo estetycznych ruchach młodego tenisisty — Olegaridzi z Nyski, juniorów polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością. Juniorzy polscy raz i raz bardzo zwinnością i ruchliwością.

Przy zastawieniu tej czołówki najmłodszym bojującym w Warszawie — Kopenhadze, zajmujemy się niektórymi innymi problemami, znajdującymi się poza zasięgiem ogólnego rozważań. W kwestii spotkania w Pucharze Davis z Austrią, która już od dłuższego czasu jest przedmiotem dyskusji.

Niewątpliwie w chwili obecnej, drugą obok Malinowskiego, ale jednocześnie jednym tenisistą, z którym można liczyć, jest Andrzej Zennegh (Górnik Silesiński), mający nad Niemcem przewagę wieku (leci o 5 lat młodszy od niego). Gdyby Zenneghowi udało się dotrzeć do finału, postawilibyśmy go na meczu z Austrią, który może być dla niego wielką szansą na umiarów w grze, przed Malinowskim.

Szkoda wielka, że ten młody chłopiec nie potrafi lecieć się ruszać na korcie. Należy radiocę, i acie zastanowić się nad tym, jakiego gimnastykę rytmiczną, a i nawet białową, żeby poprawić pracę jego nóg.

Isza na marginesie trenunku Zennegha zaznaczyć, że nieprawdopodobnie nieskrępowalność i obłędność cechuje w dalszym ciągu naszego reprezentanta. Dorywczy trening raz lub 2 razy w tygodniu z Nistrolem — to stanowczo</

O wszystkim po trochu

Jako rekordy zatwierdzone zostały również wyniki uzyskane pod koniec ubiegłego sezonu na otwartym powietrzu: juniorzy — 1500 m

Jakubowski, Wława
meczyni 23.06. - Domagala
Polonia, Byt. 1:27.33; kob:et
- 508 m - Wawrzynek, Stal Sta
linogrod - 1:16.3.

**PUCHAR POLSKI
ZDORYLI KOLEJARZE**

Sekcja Lekkoatletyki GKFK do
konala podsumowania punktacji lek
koatletycznego Pucharu Polski z
rok 1956. Punktacja obejmowal
4 nastepujace imprezy: bieg prze
lajowy o mistrzostwo Polski, bie
narodowy, trzejdn narodowy i za
wody korespondencyjne. Jako dia
wory konkursu nie uwzględniono

W wyniku zdobywania największej ilości punktów, Puchar Polski, zdobyli lekkoatleci Kolejarza - 30 pkt przed AZS - 185 pkt i Spółtą - 138 pkt. Na dalszych miejscach uplasowały się: 4. CWKS 126 pkt, 5. Stal - 127 pkt, 6. L.Z. 1 Budowlani po 108 pkt, 8. Start 97 pkt, 9. Włocławianin, Górnik

Zryw po 87 pkt, 12. Gwardia
68 pkt, 13. Unia — 62 pkt; 14. GKS
chnielni — 4 pkt.

Ciekawie przedstawia się pun-
tacja przeprowadzona wg tabeli 1
najlepszych wyników we wszy-
stkich konkurencjach. Tu zdecy-
dowanie najlepszy jest AZS, któ-
ry zajął pierwsze miejsce zarówno
w konkurencji męczyzn jak i
kobiet. W sumie AZS zdobył 332,4
pkt, wprowadzając Kolejarza, któ-
ry zdobył 100 pkt.

miat 230.797 pkt, Spartę — 191.1
pkt, CWKS — 181.561 pkt i Bud
wlnych — 169.049 pkt.

**EGIPCJANIE POTWIERDZIŁ
SWOJ PRZYJAZD**

Sekcja Zapasów GKKF otrzy
ła półoficjalne potwierdzenie przy
jazdu reprezentacji Egiptu do PP

**ZAPASNICZY ZAPROSZENI
DO SAARY**

Na lodowiskach w kraju

8:0 dla AZS, Stal Nowy Bytom — Unia Swarzędz na 4:4. (5:3).
Gwardia W-wa — Stal Nowy Bytom 4:4 (rozegrany jako towarowy mecz).
Stal Nowy Bytom — W-wa na 4:4 (na meczu 5:3).

suviata

Moore znokautował w towar-
skiej walce Bob Dunlapa
rundzie.

● **NOWY JORK.** Na Igrzyskach
San Fernando (Irindae), Am-
newoa. przebiegi 800 m
1914.

● **NEW JORK.** Nadzieja olim-

ską Irlandii w biegu na 100 metrów. Deane, startujący o 10 sekund później, nie w USA. Deane nie pogrążył w tym sezonie ani jednego biegu w hali na 100 metrów. Ostatnio na zawodach uniwersyteckich uzyskał na tym dystansie 41,1 s.

Wielosłowski w
konat: Johanssona (Szw
0-4, 8:10, 0-4, a Drobny w
z Hammersleyem (cnie)
0-4.

1 **NOWY JORK.** W Buffalo o
się międzynarodowy turnie
mowski, w którym pier
niejszego zajął młody tekt
sawczak Vil Scamlat, bja
i zajął trzecią, Scotty

PRAGA. Rewanżowy mecz
szarych meczu kobiecym
prezentacjami CSK II i ZS
zakochczy się ponownym

O Puchar CRZZ
KRAKÓW, 27.2. (tel. wł.) Za-
czone zostały już rozgrywki h

cał i Eracodi, w grze po-
nej mężczyźni Adam i Asb-
w grze pojedynczej mężczy-
Asbroh przed Andrejew
Jancho, Ozierowem, Adam
Gułwazem, Mirzą, Norweg

MONACHUM. W końcu tygodnia wyłoniony zostanie mistrz NRF w nożku. Do tytułu dywizyjnego dwa zespoły: obrońcy i ofensywiści. W składzie drużyny EV Fuessen i SC Heimerdingen. Obie drużyny poniosły porażki w meczach towarzyszących po jednej porażce. W meczu towarzyszącym Drużyna Fuessen wyszła do mistrzostwa zwycięstwo, natomiast Heimerdingen ma jes-

PARYŻ. Ustalona została reprezentacja Paryża w konkursie koszykówki mężczyzn z udziałem Polaków z drugiej połowy kwietnia. Na czele ekipy szefem przyjedzie do Paryża Monclard, który był najlepszym zawodnikiem meczu Francja-ZSRR.

ST. NAZAIRE. W meczu o mistrzostwo Europy w wadze ciężkiej, obrońca tytułu młec Hecht zwyciężył po poddaniu się przeciwnika w rundzie — pretendenta do tytułu, Francuza Collin.

Stade Coubertin odbył się mecz tenisowy mężczyzn Paryż-Londyn wygrany przez 14:7.

KRAKÓW, 29.2 (tel. wł.). Zamecz koszykówki mężczyzn. Rozegrany we wtorek pomiędzy Spartą Kraków a Cracovią. Kończył się wynikiem 71:51 (24

Redaguje Komitet.
Nakładem
Instytutu Prasy
„CZYTELNIK”
Redakcja
Warszawa; Al. I Armii WP nr
Telefony: centrala 84241 do 44

bezpłatnie — redaktor naczelny
1 Sekretariat 89116. Sekretarz
druku 82604. Dział Sportu 89
Dział Listów i Koresponden
89666. Wydanie wiejskie 89
Redaktor naczelny przyjmuje
dni powszednie w godz. 12—

„Dom Słowa Polskiego”
Zam. 111LB. B-7-2

Po mistrzostwach narciarskich w Szklarskiej możemy być pełni optymizmu co do przyszłości konkurencji klasycznych

PORÓWNIANIE perły Karkonoszy — Szklarskiej z perłą Dolomittów — Cortina nie jest może zupełne na miejscu, bo Karkonosze to nie Dolomity (lub odwrotnie), no i co innego Igrzyska Olimpijskie, a co innego mistrzostwa kraju. Trudno oprzeć się tu jednak pewnym skojarzeniom. Z Cortiny wracaliśmy pełni zadowolenia z postawy naszych narciarzy-klasycznych, ale i ze Szklarskiej — pełni optymizmu i przekonania, że olimpijska postawa nie tylko nie była niczym przypadkowym, ale że w dodatku stoi na silnych podstawach, na mocnych nogach. I że w konkurencjach klasycznych wyniki olimpijczyków nie były wcale ostatnim słowem, ale sygnałem stwierdzającym od lat (choć nie zawsze uznawanych) naszych wielkich możliwości w tej gałęzi narciarstwa.

5-0 DLA MŁODOŚCI

Nasze narciarstwo klasyczne to dziś już nie tylko Kwapien, Daniel — Krzeptowski czy Stanisław Maruszarz. Przede wszystkim w Szklarskiej zaprezentowała się bardzo szeroka czołówka niemal w każdej konkurencji, a co drugie, co było jeszcze ważniejsze, średnia wieku tej czołówki była znacznie niższa niż dotychczas. Trudno byłoby mi tu dokładnie wyprowadzić przeciętne wieki naszych najlepszych, w każdym razie różnica na korzyść młodości była tym razem bardzo duża. I warto dodać, że nie potrzeba w tym celu wliczać tutaj tych najmłodszych, juniorów — z których przeciętne za rok, dwa czy trzy wieki nie będą na pewno szanse na zakwalifikowanie się do grona najlepszych w kraju. Zbyt wiele wyłoniło się na trasach i skoczniach Szklarskiej problemów i wniosków, aby je wszystkie tu poruszyć. Generalny jest chyba jednak ten, że konkurencje klasyczne, mimo wielu jeszcze braków i niedociągnięć w pracy zreszczeń i władz sportowych są na dobrej drodze rozwoju, że są konkurencjami wielkich możliwości. Daleko większych od tych, jakie udowodnili nasi reprezentanci w Cortinie.

Szeroki rozwój narciarstwa klasycznego do najwyższego poziomu nie tylko, że mieści się całkowicie w ramach naszych krajowych możliwości, ale w dodatku ma pełne usprawiedliwienie w zapale setek młodych, plejadzie odkrytych i nie odkrytych jeszcze talentów. Trzeba było widzieć w Szklarskiej zapał i ambicję młodych zawodników, ich niejednokrotnie już wysoką technikę świadczącą o dobrym poziomie naszych trenerów, aby chyba już bez żadnych zastrzeżeń przekonać się, że narciarstwo klasyczne może w naturalny sposób stać się silnym, opartym na szerokich fundamentach, sportem naszego kraju.

O TALENTACH ODKRYTYCH I NIEODKRYTYCH

Władysław Marek, wielka rewerencja mistrzostw, nie jest tu wcale jedynym przykładem wielkich i niewykorzystanych na pewno możliwości, drzemających w naszym narciarstwie. Przecież również Mateja, czy Sobczak weszli na arenę dopiero w ostatnim sezonie, a dziś, mimo że wiele jeszcze nieraz będą mieli do powiedzenia — na pierwszy plan wysunęli się już inni. Figura ze Startu, który startuje zaledwie od dwu lat, czy gwardia Furtak (trzeci na 30 km i piąty na 15 km), to również zawodnicy, którzy, obok Marka, właśnie dopiero w Szklarskiej wypłynęli na szerokie wody. Przykład Figury, w którym dopiero po wojsku dopatrzono się talentu, powinien jednak trenerom zasługuje na uwagę. Jeszcze niedzielnego sportu, który kupił Szczępanowicz wielu innych, być może, wcale mniejszych talentów od Figury, rzecz jednak w tym, że nawet najcenniejszy kamień potrzebuje umiętności i troskliwości obróbki.

LEKARSTWO CZY LEKOŚCIOTĘKA?

Z olimpijczyków wyprowadzić tylko Kwapien oraz Rubis i Bukowski wyszli w Szklarskiej obronną ręką, ale nie jest to przyczyna do zmartwień. Tyvarinen i Jernberg również po Igrzyskach „zadziżyli” już po prostu porażki, a nikt nie wątpi o ich klasie. Wydaje się za to, że trenerzy narciarstwa powinni zastanowić się nad nieco inną sprawą, która „wyszła” w Szklarskiej, i to przyczyna, która przyniosła lekkość, konkretnie biegów uprawianych latem, do biegowych konkurencji narciarskich. Styrzcula i inni biegacze CWKS jeździli kiedyś latem na rowerach. Efekt był bardzo mierny. Natomiast na 30 km trzy pierwsze miejsca zajęli właśnie lekkościel. Marek, jeden z najlepszych w Polsce w biegu na 3 km z przeszkodami, Kwapien — były mistrz kraju na 5 km i Furtak, który w lekkościelce posiada pierwszą klasę sportową.

"SPOKOJNA GŁOWA" TRENERA MROZA

Trener kadry naszych biegaczy, Mroź, nie miał w Szklarskiej

skłej również powodów do smutku. Nie tak wcale dawno mieliśmy zaledwie jedną „biegaczkę”, która reprezentowała przyzwoity poziom, dopiero w tym roku znalazła się „trzęcia brakuja” do sztafety. Pek-sówna, która w Szklarskiej w trzech próbach mistrzostw okazywała się już najlepszą.

Ale w Szklarskiej sprawa nie ograniczyła się jednak tylko do tej gwardzistki. Podciągnęła się Marusarzówna, niezłą formę zademonstrowała Bukowska i na dodatek czołówka wzbogaciła się o



Bukowski — na Olimpiadzie najlepszy po Skandynawach i biegaczach radzieckich, maratończyk narciarski świata i jego krajowy pogromca, student AWF — Marek (z prawej)

nowe nazwisko, o reprezentantkę LZS — Biegunównę.

Wydaje się, że dziś dla trenera Mroza zestawienie nawet dwóch silnych i prawie równorzędnych sztafet nie byłoby wielkim problemem. A w obwodzie są dodatkowo utalentowane juniorki: Hellerówna, Anna Krzeptowska, Zofia Mateja, Czesława Stopka. Młode, obiecujące biegaczki, które za rok czy dwa mogą nawet Bukowej i Pekowskiej sprawić „sporo kłopotów”. Oby jednak takich kłopotów było jak najwięcej.

Wszystko wskazuje poza tym na to, że i w pozostałych konkurencjach klasycznych problemów takich będzie co rok więcej. Może tylko w kombinacji para Gron — Kowalski jeszcze przez pewien czas będzie rozstrzygała problem mistrzostwa między sobą, a znacznie przed innymi konkurentami. Ale i tu istotna jest tylko kwestia czasu. Kocjan z LZS, młody Stanisław Maruszarz czy Gustaw Bujok, pechowo skaczący w Szklarskiej, doskonale swoje umiejętności skokowe i pracując więcej na bieżąco, mogą się szybko zbliżyć do mistrzowskiej pary. O-

czywiście pod okiem dobrego trenera.

FINSKI KEVEY DLA... SKOZCZKÓW

O skokach trudno napisać coś odkrywczego, bo cała czołówka to skoczowie młodzi, stojący praktycznie u progu kariery. Każdy niemal z grupy czołowej ma zadatki, by skakać tak, jak skakał w Cortinie Tyvarinen czy Harry Glass, który, nawiasem mówiąc, trzy lata temu mógł jeszcze marzyć, aby skakać tak, jak dziś skacze Tajner, Sieczka czy Przy-

proflach. Na skoczniach tych szkół się od podstaw młodzi reprezentanci sportu wjeżdżali i skutki tego były w Szklarskiej bardzo widoczne. Trzy pierwsze miejsca w skokach grupy C, pierwsze miejsce w kombinacji, pierwsze i trzecie miejsce w skokach juniorów grupy B... Kocjan, Majerczyk, Dawid czy Łaciak wcale nie przypadkowo odegrali w skokach juniorów czołową rolę.

Jezeli więc i inne zreszczenia pójda choć częściowo w ślady LZS, na brak młodych skoczków nie będziemy mogli narzekać. Ale, powtarzamy — szkolenie podstaw a skok do czołówki świata to nie to samo.

O PUNKTACJI I ZŁYM WYCHOWANIU

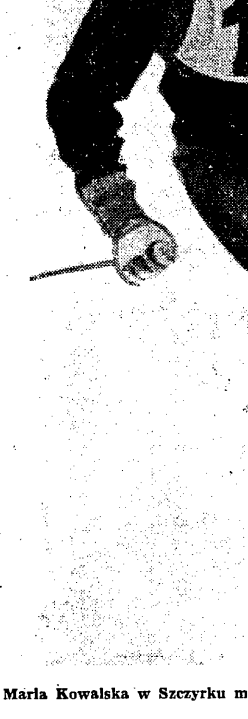
Długo można jeszcze snuć wnioski ze Szklarskiej, ale pora kończyć. Na zakończenie krótko jeszcze dwie uwagi. Pierwsza to punktacja. Czy słuszną jest „wspólna pula” zreszczeń związkowych? W Szklarskiej ze strony trenerów i działaczy słyszeliśmy sporo głosów przeciwnych. Punktacja taka zamazuje obraz osiągnięć, pozycji i ewentualnych postępów danego zreszczenia. Zacięra dorobek jednych i pokrywa nierówność innych zreszczeń

związkowych. A poza tym, jak przy takiej punktacji mogą się pokusić na przykład Start, LZS czy Zryw o nawiązanie równorzędnej walki z wspólną reprezentacją siedmiu zreszczeń? Szanse są stanowczo nierówne, taka walka jest nieuczciwa. To nie jest fair play.

I jeszcze jedno. Sprawa organizacyjna. PPIS wywiał się wprawdzie ze swych obowiązków, mimo dość trudnych warunków w Szklarskiej — bez zarzutu, natomiast do pracy komisji sędziowskich, do biura obliczeń i sekretariatu zawodów mamy sporo zastrzeżeń.

To jest niedopuszczalne, aby w 6 godzin po zakończeniu konkurencji nie można było jeszcze otrzymać oficjalnych wyników. Nawet na zawodach powiatowych, a tym bardziej na mistrzostwach Polski. A poza tym musimy znów przypomnieć niektórym „działaczom” o roli i zadaniach prasy, o stosunku, jaki ich do dziennikarstwa powinni obowiązywać. I o ile wybaczyć można nieudolność czy słamazarstwo, to np. niewłaściwy stosunek ob. Le-szka Pazdro, kierowca biura obliczeń do przedstawicieli prasy, naprawdę trudno uznać za coś innego, jak brak dobrego wychowania.

Jerzy Mrzygłód



Maria Kowalska w Szczyrku musiała zadowolić się tylko jednym tytułem, ponieważ Grocholska okazała się dwukrotnie od niej lepsza

PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 26

Warszawa

29.1.1956 r.

Czy aby nasi kadrowicze w zjazdach solidnie przykładali się do treningu?

SZCZYRK, 25.2. (tel. wł.) Narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach zjazdowych w Szczyrku zostały zakończone. Ilekroć ktoś czyści się taką poważną imprezą, nieodparcie narzucają się różne refleksje. W wypadku konkurencji zjazdowych są one tym ważniejsze, że wokół narciarstwa zjazdowego toczą się ostre i nierozstrzygnięte dyskusje. W jakiej proporcji powinno się ono u nas rozwijać, czy są szanse abyśmy mogli dościsnąć do najwyższej klasy światowej, czy mamy ku temu odpowiednia warunki klimatyczne, czy narciarstwo zjazdowe jest u nas na tyle popularne, by zasługiwało na tak wielką pomoc, jak to miało miejsce dotychczas. Wreszcie czy metody szkolenia i organizacja tych konkurencji narciarskich szły we właściwym kierunku?

WSKÓR MEZCZYŹN...

W konkurencjach mężczyzn olimpijczy i zawodnicy, którzy byli objęci przygotowaniem olimpijskim, a więc ci, którzy mieli najlepsze warunki treningu, najlepszego sprzętu, podczas mistrzostw nie tylko nie potrafili wykonać dobrej proporcjonalnej do tych warunków wyprawy, ale w niektórych wypadkach wyraźnie ustępowali zawodnikom, którzy mieli znacznie skromniejsze przygotowanie.

Nasuwają się tu pewne pytania: albo przygotowania olimpijskie były nie dość starannie realizowane, albo wytypowano do nich ludzi, którzy nie reprezentowali największego talentu. Nie można tu przesądzać sprawy. Faktem jest, że zarówno w Igrzyskach jak i na mistrzostwach Polski „wybrańcy lo-

su” byli dalecy od swej normalnej formy i od własnych możliwości. Najlepszym przykładem mogą tu być Andrzej Roj. Ten doskonały zawodnik, którego zawsze cechowała ogromna dynamika, wielka bojowość i szalona uwaga, był podczas mistrzostw w obu slalomach i slalomie zjazdowym „niezdecydowany”, a dopiero w zjeździe zbliżył się do wielkiej klasy.

A może po prostu kadrowicze nie dość starannie pracowali nad wypięleniem planu treningowego? No, bo jak zrozumieć siódme miejsce w slalomie specjalnym studenta Politechniki Krakowskiej Kozłowskiego, który jest właściwie „niezdecydowany” narciarzem i na trening nie poświęcał nawet połowy czasu, jaki mieli do dyspozycji kadrowicze. Jak rozumieć drugie miejsce Penkall w tej konkurencji? A jak trzecie młodego Kurka w gigancie? Wszyscy ci trzej zawodnicy nie są znanymi z jakiegoś nadzwyczajnego talentu, który w efekcie usprawniłoby tak zaszczytne miejsce.

...I KOBIET

W konkurencjach kobiet Kowalska i Grocholska zademonstrowały w mistrzostwach bardzo dobrą klasę. Mogą one służyć za konkretny dowód, że jednak możemy dochować się zawodniczek na

ple A (15-16 lat) jest sporo talentów, już dziś na dobrym poziomie.

Podobnie przedstawia się sytuacja w grupie chłopców A. Jest to niewątpliwie zasada szkolenia narciarskiego, w których działach już dziś można ocenić na więcej niż dobrze.

Bardzo dobrze reprezentowali na mistrzostwach juniorzy B (17-17 lat), słabej natomiast wypadli juniorzy C (18-19 lat). Oceniając sytuację wśród juniorów nie sposób nie wspomnieć o wielkim entuzjzmie do startu i pasji z jaką jeżdżą. Z tych działów słyszący, które przewidywały przez Szczyrk wyrosnąć na poważne szereg doskonałych narciarzy, Chodzi tylko o to, aby najbardziej uzdolnionych nie wiać strumieniem, szybciej niż działo się to dotychczas dopuszczając ich do najtrudniejszych tras, do startów z narciarzami — po prostu nie hamować ich rozwoju.

UWAGA NA ŚLASKI

Pojedynke Zakopane — Śląsk wypadł i tym razem na korzyść Zakopianczyków, jednak Ślązacy mimo znacznego krótszej zimy, którą mają u siebie, stają się coraz bardziej konkurentami dla zakopianek juniorów. Chyba jest to wystarczający dowód, że daleko



Andrzejowi Rojowi nie powiodło się na trasie slalomu, na której uświetnił go fotoreporter. Zrezygnował się za to swym przeciwnikiem, zdobywając tytuł mistrzowski w zjeździe

Foto — CAF

wysokim poziomie i że właściwie nie ma potrzeby, abyśmy mieli dobrowolnie rezygnować z osiągnięcia w przyszłości sukcesów w konkurencjach alpejskich. Klasa Grocholskiej i Kowalskiej nie jest wprawdzie w zupełności „dorobkiem krajowym” — tym niemniej świadczy o możliwościach naszych narciarzy.

inna rzecz, że najwyższy czas aby pomyśleć o nowych trasach i wycieczkach w kraju, gdyż stoków górskich mamy aż nadto, a importowane umiejętności nie są przecież trwałe.

Bujak, Kubiś i Maria Daniel utępiły wyrażenie Grocholskiej i Kowalskiej. Ta piątka stanowi naszą czołówkę i nie musimy się jej wcale bać. Są to nie tylko zawodniczki: Herczak, Rzepińska, Wróbel, Chodorowicz i Czarnara, które w roku przyszłym powinny zrobić dalszy postęp i znacznie wzmocnić nasze konkurencje alpejskie.

ROŻNY POZIOM W GRUPACH JUNIORÓW

Na mistrzostwach w Szczyrku najwyższy poziom zaprezentowały juniorzy B (17-18 lat), jest to tym bardziej przykre, że już w roku przyszłym niektórzy przejdą do kategorii seniorów i, jak wiadomo, nie wzmocnią one ich szeregów. Cóż, szkoda, że przynajmniej w gru-

ta i chłopcy spod Giewontu nie dość pilnie przykładają się do treningu.

Drużynowym mistrzem Polski w konkurencjach zjazdowych został AZS. Na uwagę zasługuje też do pracy czołowy zawodnik, który roku spora punktów zarobił przez juniorów. Bardzo wydajnie zbliżyli się do naszych czołowych zreszczeń narciarskich: Start i Zryw.

Na trasach Szczyrku widzieliśmy podczas mistrzostw setki widzów, którzy wykazywali dużą znajomość narciarstwa. Jeśli zestawimy ich z ogromną ilością startujących juniorów, można stwierdzić, że narciarstwo zjazdowe cieszy się u nas dużą popularnością i zdobywa sobie z każdym sezonem coraz więcej zwolenników. Trzeba jasno powiedzieć, że narciarstwo zjazdowe, bywając miejsce w gronie najbardziej masowych naszych sportów.

Na zakończenie trzeba by choć parę słów poświęcić organizatorom. Zdali oni tym razem egzamin na celność, przy czym najbardziej zasługują na uwagę informacja i wyrozumiałość. Widać, że nie tylko oni, ale i widzowie, widać niemal całą trasę były informowały przy pomocy megafonów o wynikach każdego z zawodnika. Uatrakcyjniło to mistrzostwa i nadało im rumieńców emocji.

M. Matzenauer

Problem... narciarskiego „czepka”

Czy każdego narciarza wpuszczać na Kasprowy?

Nigdzie łatwiej, niż właśnie w Zakopanem o egzamin narciarski II stopnia, który za okazaniem legitymacji uprawnia narciarza do wjazdu kolejka na szczyt wycoznowy.

Bez uśmieśków narciarze „Kasprowy” nie mają jednak. Najlepiej nasz zjazdowiec Ciapiak łamie na nim dwukrotnie nogę. Ale czy tylko Ciapiak?

Projekt komi i całej procedury nie powinien sporządzać zbludowaty antyplan organizacyjny. Niepotrzebne jest świadczenie szczeniactwa opsy. Ale weryfikacja powinna odbywać się sprawnie, sumiennie i cokolwiek w miarę warunków śnieżnych.

Wśród których chętnie zobaczymy naszych byłych i obecnych kadrowców, druciki, pieczątki, wieszaki, pory, orograficzny sekretarz — powinni czekać w komplecie.

Nadechnu kandydat. Sędziowie oglądają go (ja) krytycznie od stóp do głów i puźają na stół. Jak nie robi w gazie 10-15 kristianin — marsz na ośla łazce do Chrobaka lub do Motyliku. W stosunku do kandydatów w starszym wieku, którzy już się w życiu wyświełali, mogą być wymagania skromniejsze.

Każdy pojmie, że tzw. wewnętrzne-klubowe weryfikacje nie spełniają swojego zadania. Na przykład selekcja narciarska z Nakią, zapożyczona w sprzęt z epoki wczesnonożkowej, nie może weryfikować swoich ortów zjazdowych, ponieważ w dolinie niockiej śnieg leży raz na 5 lat.

Jest przyczyna złotej serii zwycięstw w tym sezonie? Nie, to nie jest wcale tajemnica. Wiele jest powodów, które są wcale proste. I oto przyczyny po kolei:

1. Wystarczy mroźny powiew na trasie. Wzrost wiatru wtedy gwałtownie, niż w innych warunkach. Słabego narciarza ponosi, a z sekreć nie uśmieje. Wice przy upadku końce nart wibują w ciele śnieg i nieszczerze głowę. Takich śniegów jest dużo.

2. W czasie słabego ośnieżenia wylądować na śniegu i z t i c z o n e m a t i n i a k i. Nie umiemy kroczyć wpadając na kamienie. Na to spada trochę puchu i przykrywa goły. Niedowiadaczem szustła i rozbił się na zamaskowanych kamieniach.

Wiosenny śnieg jest najbardziej zdradliwy. Rano „beton”. Potrzebne są wtedy mocne nogi, ostre kanty i dobre prowadzenie, bo inni czekają obok, żeby zobaczyć, czy nie ogonowie i nogi. W południe „biała” Narciarzy zapadają się koniami przy upadku w mokry śnieg. Pekajki kostki. Wleczkow „ciukier”

3. PRZYZNANIE „ZŁOTEJ SERII” Są dni, kiedy na samym Kasprowym pociąg 10 nog. Mówi się wtedy: „Złota seria”. Wymienie niektóre jej przyczyny. Po pierwsze —

15 KRYSZTALIN — LUB JAZDA NA OSŁE ŁAZCE Wychodzący z pociaży powinni spoznać alicz gdzie i kiedy odbywa się egzamin. Czas urlopowców, przyjeżdżających jest drogi. Przypuśćmy że komisja urzędnie na Gubałówce, bo to miejsce wydaje się najlepsze. Sędziowie,

wśród których chętnie zobaczymy naszych byłych i obecnych kadrowców, druciki, pieczątki, wieszaki, pory, orograficzny sekretarz — powinni czekać w komplecie.

Nadechnu kandydat. Sędziowie oglądają go (ja) krytycznie od stóp do głów i puźają na stół. Jak nie robi w gazie 10-15 kristianin — marsz na ośla łazce do Chrobaka lub do Motyliku. W stosunku do kandydatów w starszym wieku, którzy już się w życiu wyświełali, mogą być wymagania skromniejsze.

Każdy pojmie, że tzw. wewnętrzne-klubowe weryfikacje nie spełniają swojego zadania. Na przykład selekcja narciarska z Nakią, zapożyczona w sprzęt z epoki wczesnonożkowej, nie może weryfikować swoich ortów zjazdowych, ponieważ w dolinie niockiej śnieg leży raz na 5 lat.

Wiosenny śnieg jest najbardziej zdradliwy. Rano „beton”. Potrzebne są wtedy mocne nogi, ostre kanty i dobre prowadzenie, bo inni czekają obok, żeby zobaczyć, czy nie ogonowie i nogi. W południe „biała” Narciarzy zapadają się koniami przy upadku w mokry śnieg. Pekajki kostki. Wleczkow „ciukier”

3. PRZYZNANIE „ZŁOTEJ SERII” Są dni, kiedy na samym Kasprowym pociąg 10 nog. Mówi się wtedy: „Złota seria”. Wymienie niektóre jej przyczyny. Po pierwsze —

15 KRYSZTALIN — LUB JAZDA NA OSŁE ŁAZCE Wychodzący z pociaży powinni spoznać alicz gdzie i kiedy odbywa się egzamin. Czas urlopowców, przyjeżdżających jest drogi. Przypuśćmy że komisja urzędnie na Gubałówce, bo to miejsce wydaje się najlepsze. Sędziowie,

